

Rzeź tysiąca „tysiąclatek”

25 marca 2014

W latach 2007-2012 gminy zlikwidowały blisko tysiąc szkół podstawowych – wynika z najnowszych danych Instytutu Badań Edukacyjnych.

Portal Samorządowy pisze, że podawaną przyczyną są zmiany demograficzne, a problem braku uczniów dotyczy zwłaszcza terenów wiejskich. W analizowanym okresie liczba uczniów szkół podstawowych zmalała o 9,1 proc., a liczba uczniów gimnazjów aż o ponad 20 proc. Znalazło to odzwierciedlenie w sieci szkolnej: zamknięto 954 szkoły podstawowe (90 proc. z nich to placówki zlikwidowane przez samorządy). Najczęściej likwidowano te z oddziałami łączonymi, działające jako filie lub prowadzące wyłącznie nauczanie początkowe. Co ciekawe, na gimnazja demografia nie miała takiego wpływu. Gminy nie tylko ich nie zamykały, ale otwierały nowe, w efekcie średnia wielkość gimnazjum spadła o jedną piątą.

Badacze zwracają uwagę na to, że wielkość szkół podstawowych wciąż odzwierciedla dawne granice rozbiorowe. Inaczej jest z gimnazjami – ich ukształtowana w 1999 roku sieć nie odzwierciedla historycznych granic. Dawna Kongresówka i ziemie dawnego zaboru austriackiego to tereny, na których szkoły są zdecydowanie mniejsze. „Na tych terenach nie powstawały PGR-y, nie było konsolidacji” – tłumaczy Jan Herczyński z IBE. „A inna sieć osiedleńcza była na ziemiach odzyskanych, dlatego szkoły są tam większe”.

Wymowne są dane Instytutu na temat czasowego rozkładu likwidacji szkół. W 2010 r. w Polsce przeprowadzono wybory samorządowe i właśnie w tym roku gminy zamknęły zdecydowanie mniej placówek. W raporcie przytoczono dane GUS z poprzednich lat. Na ich podstawie można zauważyć, że mniej szkół zamykano również w okresach poprzednich wyborów samorządowych (2002, 2006).

Źródło: [Nowy Obywatel](#)